

Puls Biznesu, 14 marca 2011 r.

Introl Liczy na 350 mln zł przychodów

Dwa przejęcia są na ostatniej prostej. Mimo wydatków spółkę stać na wypłatę dywidendy.

Władze Introlu, działającego w branży aparatury kontrolno pomiarowej i automatyki, kolejny raz mogą podzielić się zyskiem z akcjonariuszami.

— Będziemy starać się wypłacić dywidendę na podobnym poziomie jak w ubiegłym roku — mówi Wiesław Kapral, przewodniczący rady nadzorczej i jeden z głównych udziałowców firmy.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku walne spółki zdecydowało o przeznaczeniu z 13,3mln zł zysku za rok obrotowy 2009 około 8 mln zł na dywidendę, a resztę na kapitał rezerwowy. Dywidenda na akcję wyniosła 0,30 zł. W 2010 r. jednostkowy zysk Introlu wyniósł 10,91 mln zł. Wkrótce spółka może także opublikować prognozy finansowe.

— Zbieramy informacje od spółek zależnych — mówi Wiesław Kapral. Ubiegły rok grupa zamknęła zyskiem netto w wysokości 12,6 mln zł przy 239 mln zł przychodów.— O tegorocznych zyskach nie mogę jeszcze się wypowiadać. Szacuję, że pod względem sprzedaży ten rok powinien być lepszy od ubiegłego. Jeśli powiedzie się kilka projektów, to przychody mogą sięgnąć nawet 350 mln zł — zapowiada przewodniczący rady nadzorczej. Chodzi o dwie akwizycje. Introl przeprowadził już due diligence i wkrótce może sfinalizować przejęcia. Z finansowaniem nie będzie problemu. Do dyspozycji są pieniądze z ostatniej emisji akcji (około 8 mln zł). Introl nie wyklucza też emisji obligacji lub zaciągnięcia kredytów.

— Jedna z tych spółek produkuje urządzenia dla energetyki, a druga działa w obszarze gospodarki wodno-ściekowej. Ich obroty wynoszą po kilkadziesiąt milionów złotych. Przejęcia pozwoliłyby uzupełnić ofertę — zapewnia Wiesław Kapral. W zanadrzu giełdowa firma ma także dwa inne—własne projekty.— Powołaliśmy dwie spółki celowe. Jedna z nich będzie działać na rynku zarządzania budynkami [tzw. inteligentne budynki — red.] i specjalizować się w instalacjach kontroli, np. w powstających centrach handlowych. Liczymy, że w tym roku jej sprzedaż sięgnie kilkunastu milionów złotych. Druga spółka zajmie się nowymi technologiami w ochronie środowiska—wyjaśnia szef rady. [ANP]